

Notatki z Boskiego Dyskursu z dnia 16 października 2015 r.

(Czwarty dzień Ati Rudra Maha Jadźni, Muddenahalli)

Om Sai Ram. Wszyscy prosimy Bhagawana o obdarzenie nas Jego Boskim Dyskursem. Widzę Go siedzącego na krześle w pomarańczowej szacie. Powtarzam Jego słowa.

Ten święty kraj Bharatu jest miejscem narodzin wielu wybitnych ludzi, którzy zyskali międzynarodową sławę. Ta kraina Bharatu jest polem bitwy, z którego hinduscy przywódcy przepędzili zachodnich bohaterów. Ten kraj Bharatu jest miejscem wielkiej wiedzy i doskonałości w muzyce, literaturze i sztuce. Urodziwszy się w tak wspaniałym kraju, o moi wielbiciele i moje dzieci, jest waszą odpowiedzialnością, by podtrzymać i ochronić skarb i bogactwo dharmy tego wielkiego kraju.

Ucieleśnienia miłości, wielbiciele, uczniowie, chłopcy i dziewczęta. Każdemu człowiekowi bardzo trudno jest osiągnąć trzy rzeczy, które prowadzą do zdobycia bożej łaski. Pierwszą z nich są ludzkie narodziny. Druga to pragnienie wyzwolenia. Trzecią jest czcigodne towarzystwo zrealizowanych dusz lub mędrców. To wielka szansa dla nas urodzić się człowiekiem pośród 8 400 000 gatunków żywych istot na ziemi. Nie wystarczy jedynie urodzić się człowiekiem. Najważniejsze jest, by żyć jak człowiek.

Wielkim celem życia człowieka jest rozwinięcie pragnienia wyzwolenia – nic innego. Prawa droga dharmy to droga, na której aspirujecie do urzeczywistnienia w sobie Boga. Są cztery cele ludzkiego życia: dharma – prawe postępowanie, artha – zdobycie bogactwa, kama – spełnienie ziemskich pragnień i moksza – wyzwolenie. Naprawdę znaczy to, że powinniście zdobywać pieniądze w sposób prawy, a następnie użyć ich, by czynić postępy na duchowej ścieżce i osiągnąć wyzwolenie. Na tym polega prawdziwe ludzkie życie.

Wielkim błędem jest myślenie, że będziemy mogli osiągnąć wyzwolenie dopiero po opuszczeniu fizycznego ciała. Nawet za życia, jeśli pozbędziecie się przywiązania do tego świata i do ziemskich pragnień, będzie to wyzwolenie. Powinniście wiedzieć, że nawet jeśli przez przypadek w waszym sercu pojawi się pragnienie wyzwolenia, będzie to wasze wielkie szczęście. Ale nawet jeśli otrzymaliście już ludzkie narodziny i rozwinęliście pragnienie wyzwolenia, to jeśli nie będziecie mieli przewodnictwa i towarzystwa wielkiej duszy, wtedy wasze życie okaże się zmarnowane. Kiedy wykorzystacie okazję przebywania z wielkimi i szlachetnymi duszami, kiedy będziecie uczyć się od nich, wtedy wasze życie znajdzie spełnienie.

Zostaliście obdarzeni inną wielką i dobrą okazją! Oprócz tego, że macie ludzkie ciało i rozwinęliście pragnienie wyzwolenia, oprócz tego, że przebywacie w towarzystwie samego Boga, wasze największe szczęście polega na tym, że urodziliście się w tym świętym kraju Bharatu. To boska, święta i pełna chwały kraina. To kraj, w którym możecie osiągnąć najwyższy cel. Nawet wielkie boskie inkarnacje rodziły się z łona tej wspaniałej matki, jaką jest Bharat, a nie gdzie indziej. Bharat oznacza posiadanie właściwego poczucia oddania, a także właściwej tonacji i rytmu. Wielbiciele Boga i doświadczaciele Go. Kim jest Bharatija [mieszkaniec Bharatu]? To ktoś, kto dzięki obcowaniu z Bogiem doświadcza wielkiej radości

i błogości. Nie jest cechą Hindusów, osób urodzonych w świętym kraju Bharatu, jedynie gonienie za doczesnym bogactwem, cenie przyjemności i wszelkich środków mających pomóc w osiaganiu przyjemności, popularności i sławy. To godne pożałowania, że urodziliśmy się Hindusami, ale nie zachowujemy się jak Hindusi. Bharatija czerpie przyjemność wyłącznie z Boga. Moje drogie dzieci, macie wiele, wiele szczęścia że urodziliście się w wielkim Bharacie, że rozwinęliście pragnienie wyzwolenia i również zdobyliście boskie towarzystwo samego Boga. Nigdy nie powinniście zmarnować tej szansy. Skoro zdobyliście łaskę Sai, nie utracie jej! Wykorzystajcie ją dobrze! Jeśli raz ją stracie, już nigdy więcej jej nie odzyskacie. To wasz podstawowy obowiązek zrobić dobry użytek z otrzymanej szansy.

Tak wiele dzieci przyjęliśmy do naszych instytucji edukacyjnych. To za mało, jeśli chłopiec lub dziewczyna pragną być studentami. Potrzebujecie również właściwego rodzaju szkoły. Oprócz tego potrzebni są wam odpowiedni nauczyciele. Te trzy rzeczy odpowiadają ludzkim narodzinom, pragnieniu wyzwolenia i towarzystwu wielkich dusz. W tym kraju Bharatu wszystkie szkoły i uczelnie powinny stać się świątyniami Saraswati [bogini wiedzy i talentów]. Kiedy zapytacie uczniów: „co robicie?”, oni odpowiadają: „kupujemy wykształcenie”. Nie mówią: „studiujemy wiedzę”. Kiedy taki chłopiec kupi za pieniądze wykształcenie i będzie wyedukowany, co on zrobi ze swym wykształceniem? Będzie jedynie sprzedawał to, co kupił. Nic więcej. Kiedy chłopiec lub dziewczyna kupią wykształcenie za 1 lakh [sto tysięcy] rupii, jedynym ich pragnieniem będzie zarobienie lakhów rupii. Nigdy nie pomyślą o dobrobycie świata i o służeniu społeczeństwu.

Jaki jest sens zdobywania takiego bezużytecznego wykształcenia, które uczy was tylko logiki i dyskusowania, ale nie obdarza pożyteczną mądrością. Jaka jest korzyść z nauki i wykształcenia, które ostatecznie prowadzą was do śmierci. Powinniście zdobywać takie wykształcenie, które doprowadzi was do nieśmiertelności.

Narayan Bhatt [założyciel kampusu w Muddenahalli] w ogóle nie miał pragnień. Miał tylko modlitwę. W pragnieniu jest poczucie „ja” i „moje”. W modlitwie jest poczucie „ty” i „nasze”. Zawsze mówił: „Stanie się wola Boga, nie moja”. Dzisiaj szybko rozwijają się instytucje edukacyjne imienia jego i Swamiego, a to dzięki modlitwom Narayana Bhatta. Król Bhagiratha podobnie modlił się, aby niebiańska bogini Ganga zstąpiła na ziemię i ugasiła pragnienie ludzi. Otrzymał tę łaskę od Pana Iśwary [Śiwy]. Bhagiratha całkiem bezinteresownie modlił się do Pana Iśwary, aby ugasił pragnienie ludzi na ziemi. Iśwara umieścił niebiańską Gangę na swych skrzyconych włosach. Podobnie dzięki bezinteresownym modlitwom Narayana Bhatta, dziś sam Bóg wziął na siebie zadanie spełnienia jego pragnienia. Chociaż na świecie żyją miliony ludzi, jak wielu ludzi modli się bezinteresownie za innych. Może jeden lub dwóch ludzi. Nie wszyscy. Narayan Bhatt, z wielką modlitwą w sercu o dobro całego świata, poświęcił cały swój majątek lotosowym stopom Pana. Jego modlitwy znajdują dziś spełnienie dzięki bożej łasce. On nie zatrzymał dla siebie nawet jednej rupii. Myślał, że jeśli zatrzyma dla siebie choćby jedną rupię, nie otrzyma boskiej łaski i że byłby to przejaw jego braku wiary w Boga. Myślał: „On da mi wszystko i będzie opiekował się mną. Bóg dba o całe to rozległe dzieło stworzenia. Czy nie zadba o mnie?”. Oceanu

samsary nie pokonacie stosując pokutę, chodząc na pielgrzymki ani studiując święte pisma. Możecie osiągnąć wyzwolenie tylko służąc szlachetnym duszom.

Jadźnie są częścią naszej indyjskiej kultury. Dlatego odprawiamy tę jadźnię. Jadźnia posiada jeszcze inną nazwę – poświęcenie. Nawet jeśli nie macie do dyspozycji świętego ognia, w zupełności wystarczy, że będziecie mieli w umyśle bezinteresowne myśli. Nie ma większego poświęcenia niż ofiarowanie własnego ciała, umysłu i duszy służbie dla społeczeństwa. Poświęcenie nie polega na porzuceniu rodziny i odejściu do lasu. Prawdziwe poświęcenie to złożenie w ofierze egoizmu obecnego we własnym umyśle. Wtedy stanie się ono jogą.

Dziś, z powodu braku czasu, nie będę mówił wam zbyt wiele. Ale to, co powiedziałem wam, musicie zrozumieć, przemyśleć i praktykować. Dla mnie to wystarczy. Udzielam dyskursów od 85 lat. Ilu jest dziś ludzi, którzy przyswoili nauki Swamiego i demonstrują je swoim życiem. Tak więc chciałbym powiedzieć wam, że samo słuchanie to za mało. Musicie rozmyślać nad moimi naukami i praktykować je w swoim życiu. W przeciwnym razie będzie to jak łapanie deszczu w sito – bezużyteczne. Kończę mój dyskurs błogosławiąc was, abyście wszyscy oczyścili naczynie swego serca, napełnili je czystymi i świętymi uczuciami i wiedli bardzo szlachetne życie.

Uwaga. Prosimy pamiętać, że są to spisane notatki, małe, ożywcze przekąski pomagające nam działać jak bogowie (być jak Bóg), z dyskursu Sukszma Baby wygłoszonego w Muddenahalli. Nie jest to relacja słowo w słowo, nie jest to pełen dyskurs. Te notatki nie obdarzą boskim uczuciem ani boską energią, jakie płyną w tym momencie w obfitości. Jeśli pragniecie relacji słowo w słowo i z serca do serca, jeśli chcecie doświadczyć boskiej energii, zanurczcie się w sobie lub uczestniczcie w dyskursach. Cieszymy się tymi pokornie spisanymi notatkami.

[Źródło: <http://www.bhajanmusic.info/sukshma-baba-information/OCTOBER-2015-MUDDENAHALLI-DISCOURSE-ENGLISH#DIS-ENG-OCT017>; tłumaczenie: JR]

